

Czytania: Dz 1,15-17.20-26; Ps 113,1-8; Aklamacja J 15,16; Ewangelia J 15,9-17

W pierwszym czytaniu słyszeliśmy historię wyboru Macieja na apostoła, aby zachowana została liczba 12. Wybór dokonał się przez ciągnięcie losów. Taka forma wyboru wskazuje na pełną niezależność od apostołów, im tylko przedstawiono dwie spełniające warunki godne zaufania osoby a apostołowie nie chcą decydować, nie chcą ich oceniać nie chcą, aby jakieś ludzkie ich osobiste upodobania zadecydowały. Chcieli, aby ten wybór był całkowicie neutralny a z drugiej strony może chcieli oddać wybór Panu Bogu, opatrności Bożej. Apostołowie mieli świadomość, że do grona dwunastu, to nie oni wybierają, ale to Pan Bóg wybiera. To Pan Bóg jest tym, który kieruje ludzkimi losami. Znaczenie słowa „los” w biblii jest podwójne jest to coś co się ciągnie, wybiera, ale też jest to dział, przeznaczenie, które Pan Bóg nadaje człowiekowi. Wyznaczanie czegoś przez los to było ściśle kapłańskie zadanie, to arcykapłan wchodzący do namiotu spotkania w czasie wędrówki przez pustynię, był ubrany w naramiennik z imionami synów Izraela, z kieszonką zwaną „napierśnik sądu”, w którym znajdowały się dwa błyszczące kamienie urim i tummim. Tylko kapłan miał prawo ich używać i prosić Boga o wskazówki. Pierwszy oznacza światło, drugi doskonałość, niewinność, prawdę. Losem wybierało się między innymi osoby do sprawowania czynności kapłańskich.

Ewangelia przypomina nam to, co mieli w pamięci na żywo apostołowie, Jezusa, który mówi: „nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to abyście szli i owoc przynosili”. Te słowa zapewne przyświecały św. Maciejowi, on też miał to przeświadczenie i to doświadczenie, że to nie apostołowie, ale sam Pan Bóg go wybrał i posłał z misją głoszenia Słowa Bożego.

Jezus przypomina nam wszystkim, że pełną radość możemy znaleźć tylko przy Panu Bogu. Pomimo życiowych trudności i smutków, żyjąc w przyjaźni z Bogiem, żyjąc Bożymi przykazaniami, przy Bogu zawsze odnajdziemy radość, ukojenie, wytchnienie, nowe siły.

Prośmy dzisiaj i dla nas o łaskę poznania do czego Pan Bóg nas powołuje do czego zaprasza do czego nas pociąga i abyśmy potrafili za tym wołaniem iść.

o. Wiesław Jonczyk SJ